

NOWY IMPULS

WIESŁAW KILIAN,
URZĄD MIASTA WROCLAWIA

„Niech »Solidarność« powróci do swych korzeni” – powiedział abp Marian Gołębiowski podczas niedzielnej Mszy św. z okazji 25. rocznicy powstania „S” w zajezdni MPK przy ul. Grabiszyńskiej we Wrocławiu. I to jest ważna podpowiedź, bo – jak przypomniał w homilii ks. Stanisław Orzechowski – 25 lat temu wykrzesaliśmy z siebie sporo dobrej, narodowej energii. Trzeba, żebyśmy ją rozpalili na nowo. To prawda, że, jak mówił „Orzech”, wiele rzeczy „nie tak miało być, nie tak jest i nie tak powinno być”. A mimo to, czyż nie jest piękne, że po wielkim Cudzie nad Wisłą w roku 1920 wydarzył się nam kolejny – „Solidarność” w 1980 r.? Jak nie wierzyć w naród, w którym zdarzają się takie cuda? W niedzielę Opatrzność dała nam ważny impuls do działania.

Była solidarność, zabrakło przygotowania do sprawowania władzy

Wrocław kolebką jedności

W południe 28 sierpnia, w zajezdni autobusowej MPK przy ul. Grabiszyńskiej, gdzie 25 lat temu rodziła się wrocławska „Solidarność”, odprawiono jubileuszową Mszę św.

Przewodniczył jej abp Marian Gołębiowski, homilię wygłosił legendarny duszpasterz stanu wojennego ks. prałat Stanisław Orzechowski. Przybyli przedstawiciele NSZZ „Solidarność” z całego Dolnego Śląska, parlamentarzyści, reprezentanci władz miasta i województwa. Przypominając strajki, ks. S. Orzechowski podkreślił, że uczestnicy protestów, głodówek i modlitw byli jedno! Byli też solidarni z Polonią, mieszkańcami całego świata i z Ojcem Świętym. Zabrakło przygotowania ludzi do sprawowania władzy. Dlatego mamy kryzys. Cierpi naród i ci, którzy wykuwali wolność! Apelowaliśmy, by Wrocław stał się kuźnią młodych, którzy podejmą władzę odpowiedzialną i będą budowali cywilizację miłości.



JOLANTA SĄSIADK

Janusz Łaznowski, przewodniczący dolnośląskiej „S”, przypomniał ogromną rolę Kościoła i Jana Pawła II w zrywie 1980 roku. „Pokonałoby wtedy potęgę – mówił – choć nikt z nas nie miał w ręce karabinu”. Zapewnił, że na Dolnym Śląsku „Solidarność” jest wciąż ta sama. Metropolita wrocławski życzył obecnym, by byli solidarni ponad podziałami. Po Eucharystii poczty sztandarowe, delegacje in-

Mszy św. w zajezdni przewodniczył Metropolita wrocławski

stytucji, organizacji i zakładów pracy przeszły pod tablicę upamiętniającą Sierpień'80, gdzie po modlitwie, wystąpieniu inicjatora wrocławskiego strajku Tomasza Surowca i przedstawicieli władz, złożono kwiaty. Podczas obchodów srebrnego jubileuszu dolnośląskiej „Solidarność” wrocławska Caritas kwestowała na rzecz polskich dzieci na Białorusi.

JOLANTA SĄSIADK

ZAPROŚ MARYJĘ DO SWOJEJ PRACY



MARCIN BRĄCKI

Nawet jeśli ci czegoś będzie brakowało, nie lękaj się, bo Maryja zadba o twoje potrzeby, tak jak w Kanie Galilejskiej zatroszczyła się o starostę weselnego – zapewniał w homilii o. Albert Oksiędzki, definitór generalny paulinów. Słowa te były skierowane do o. Romana Wita OSPPE, nowego proboszcza parafii pw. św. Mikołaja we Wrocławiu. Uroczyste objęcie przez niego urzędu odbyło się 26 sierpnia, a ceremonii przewodniczył ks. Jan Onufrów, dziekan dekanatu Wrocław Śródmieście. O. R. Wit objął probostwo po o. Konradzie Komorze, przedwcześnie zmarłym 17 lipca br. O. R. Wit urodził się 9 sierpnia 1964 r.; święcenia kapłańskie przyjął 19 maja 1990 r. Ostatnio był dyrektorem jasno-górskiej biblioteki. ■

O. R. Wit – z lewej; przy ambonce
ks. J. Onufrów

Pamięci brata Rogera



RADEK MICHAŁSKI

W DNIU POGRZEBU zamordowanego brata Rogera, 23 sierpnia, we Wrocławiu odsłonięto poświęconą mu tablicę. „Twórca wspólnoty Taizé, inicjator ekumenicznych spotkań młodzieży, między innymi dwukrotnie Europejskich Spotkań Młodych we Wrocławiu” – głosi po polsku i angielsku tekst umieszczony na tablicy. Ufundowały ją władze miejskie Wrocławia, a odsłonił proboszcz parafii pw. Matki Bożej na Piasku ks. Stanisław Pawlaczek, w asyście wiceprezydentów Wrocławia: Dawida Jackiewicza i Jarosława Obremskiego (na zdjęciu).

Uzasadniając umiejscowienie tablicy, fundatorzy przypomnieli, że już od 16 lat w świątyni na Piasku odbywają się comiesięczne, ogólnowrocławskie modlitwy kanonami z Taizé. Rozpoczęły się w roku pierwszego z dwóch ekumenicznych spotkań młodzieży, które odbyły się w stolicy naszej archidiecezji.

W poniedziałek 22 sierpnia na pogrzeb założyciela wspólnoty z Taizé wyjechały z Wrocławia autokary z młodzieżą. Koszt przejazdu jednego z nich pokrył prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz.

Kierunek Wiedeń

NA OBCHODY 322. ROCZNICY wiktorii wiedeńskiej zaprasza nasza redakcja i biuro ALFA-TUR. Uroczystości na wiedeńskim Kahlenbergu odbędą się 10 i 11 września. Eucharystii, odprawionej drugiego dnia, o godz. 10.00, będzie przewodniczył kard. Henryk Gubinowicz. Wtedy też odbędą się dożynki, które zawsze

przyciągają Polonię austriacką i rodaków z kraju. Tradycją się już stało, że ALFA-TUR wraz z dolnośląskimi pielgrzymami przywozi kosze pieczywa upieczonego z polskiego zboża. Szczegółowe informacje o pielgrzymce można uzyskać w Biurze ALFA-TUR, we Wrocławiu, ul. Horbaczewskiego 29B, tel. 071/352-23-19.

„Gość” w Radiu „R”

COTYGODNIOWYCH PREZENTACJI najnowszego wydania „Gościa Niedzielnego” można słuchać na falach Radia Rodzina (92 FM). Przeglądy, przygotowywane i prezentowane przez pracowników i współpracowników



wrocławskiej redakcji GN, nadawane są w soboty o godz. 20.30 i w niedziele o 9.40. Nasze materiały można też znaleźć na stronie internetowej archidiecezjalnej rozgłośni www.radiorodzina.wroc.pl

BĘDZIEMY ŚWIĘTOWALI

Jak już wielokrotnie podkreślaliśmy, w tym roku mija 10. rocznica istnienia wrocławskiej redakcji „Gościa Niedzielnego”. Główne obchody dekady odbędą się 1 października, w kościele pw. Krzyża Świętego, w sercu diecezji, na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu. Tego dnia o godz. 18.00 zostanie odprawiona Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem abpa Mariana Gołębiewskiego. Homilię wygłosi ks. prof. Piotr Nitecki.

Po Eucharystii rozpocznie się część artystyczna, poprzedzona wystąpieniami ks. Marka Gancarczyka, redaktora naczelnego „Gościa Niedzielnego” z Katowic, Rafała Dutkiewicza, prezydenta Wrocławia, Pawła Wróblewskiego, marszałka województwa dolnośląskiego, oraz abpa Mariana Gołębiewskiego, metropolity wrocławskiego.

W ramach urodzinowego dziękczynienia wszystkim, którzy zechcą z nami świętować, proponujemy wysłuchanie Pop Oratorium „Miłosierdzie Boże” autorstwa Zbigniewa Małkowicza. Utwór wykonają połączone chóry wrocławskie „Gaudium” Uniwersytetu i „Szumiący Jesion” Akademii Rolniczej, a także Poznański Zespół Muzyki Sakralnej „Lumen”, Chór Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia we Wrocławiu i Chór Dziecięcy Szkół Nazaretańskich w Kaliszu. Wśród solistów znajdzie się między innymi Dariusz Tokarzewski z zespołu VOX oraz Aleksandra Małkowicz z „Lumen”. Już dziś serdecznie zapraszamy na nasze rocznicowe uroczystości.

Wkrótce w archidiecezji

■ UROCZYSTOŚĆ ODPUSTOWA połączona z poświęceniem odnowionego kościoła filialnego pod wezwaniem Narodzenia NMP w parafii pod wezwaniem Świętego Andrzeja Apostoła w Środzie Śląskiej odbędzie się w odrestaurowanej świątyni 8 września. Arcybiskup Marian Gołębiewski przewodniczyć będzie uroczystej Mszy św. o godz. 17.00.

■ MSZA ŚW. KU CZCI ŚW. TERESY BENEDYKTY OD KRZYŻA, połączona z uroczystym wprowadzeniem pierwszoklasistów w grono uczniów salezjańskiego gimnazjum im. św. Edyty Stein we Wrocławiu, odbędzie się we wrocławskim kościele pw. św. Michała Archanioła 9 września o godz. 10.00. Przewodniczyć jej będzie abp Marian Gołębiewski.

A może do seminarium?

KS. MARIAN BISKUP, rektor Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, informuje, że są jeszcze wolne miejsca dla osób chcących wstąpić na drogę powołania kapłańskiego.

Drugi termin egzaminów do MWSD odbędzie się 19 września o godz. 10.00. Szczegółowe informacje można uzyskać u księży proboszczów albo w seminarium, przy pl. Katedralnym 14, tel. (71) 321-41-71.



RADEK MICHAŁSKI

WOLNOŚĆ

ABP MARIAN GOŁĘBIEWSKI,
METROPOLITA WROCLAWSKI



Każdy naród ma w swojej naturze wpisane dążenie do wolności. Stanowi to element konstytutywny bycia narodem. Tak też było z Polakami. Uczestniczyliśmy w powstaniach narodowych i w innych dążeniach ku wolności, które bardzo mocno zaznaczyły się w roku 1980, gdy powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Bez względu na to jak oceniamy tamte czasy, trzeba powiedzieć, że właśnie wtedy bardzo skutecznie podjęto dążenie do wolności. „Solidarność” z Lechem Wałęsą przejdzie do historii jako kamień milowy. Wszyscy badacze naszych dziejów będą nawiązywali do wydarzeń 1980 roku. Trzeba też zaznaczyć, że „solidarność” wypłynęła z koncepcji chrześcijańskich. Jan Paweł II wprowadził słowo „solidarność” do dokumentów papieskich i nadał mu pogłębioną interpretację teologiczną. „Nie ma Solidarności bez Miłości” – mówił Ojciec Święty podczas jednej ze swoich podróży. Natomiast śp. ks. prof. Józef Tischner napisał „Etykę solidarności”, pokazując ducha chrześcijańskiego tego ruchu. Dlatego na minione 25 lat musimy spojrzeć z perspektywy dążenia naszego narodu do wolności. Tym bardziej że osiągnęliśmy ją i to jest najważniejsze. A biedę, bezrobocie, korupcję trzeba likwidować tak, jak robią to kraje bogate o głębokiej tradycji demokratycznej. One też mają ubóstwo i bezrobocie. Natomiast korupcja zależy od każdego z nas. Pojawia się, gdy w naszym sumieniu, sercu coś pięknie, więc od siebie musimy zacząć przemianę.

Symboliczna mogiła w Wigańcicach

Spotkanie i pojednanie

Św. Bartłomiej Apostoł, patron kościoła parafialnego w Wigańcicach (dekanat ziębicki), zgromadził w niedzielę 21 sierpnia parafian, którzy 60 lat temu zostali wysiedleni z Podola (Ukraina) i kilkudziesięciu katolików z Niemiec.

Z inicjatywy proboszcza ks. Wiesława Wójcika TChr doszło do szczególnego gestu przebaczenia i pojednania pomiędzy mieszkańcami parafii, a przedwojennymi gospodarzami tego kościoła. Po uroczystej Mszy św., sprawowanej w języku łacińskim pod przewodnictwem kard. Henryka Gulbinowicza, z udziałem ordynariusza diecezji kamieniecko-podolskiej bpa Leona Dubrawskiego, księży chrystusowców z Poznania i dekanatu, gości z Niemiec, Rosji i Ukrainy, poświęcono symboliczny grób wykonany z odnalezionych kilku



ARCHIWUM PARAFII W WIGAŃCICACH

niemieckich płyt nagrobnych. Na specjalnej tablicy widnieje dwujęzyczny napis: „Pamięci zmarłych, dla których parafia Wigańcice do 1946 r. była domem i małą ojczyzną”. Ten wyjątkowy pomnik jest wyrazem pamięci o przeszłości i budowaniem wzajemnej jedności.

Na modlitwę przybyli również reprezentanci gminy Glandorf z Niemiec, burmistrz z

Uczestnicy uroczystości w drodze z kościoła do symbolicznego grobu

Ziębic T. Wolski, starosta Wołowa J. Więcławski. Wystąpił chór „Pax et bonum” z Tychów i klerycy seminarium duchownego z Poznania. Zwieńczeniem uroczystości był przygotowany przez parafian abstynencki piknik przed domem parafialnym dla ponad 200 zaproszonych gości z kraju i zagranicy.

BARBARA RAK

Czeszów się bawił

Ogrodzenie za kaszanekę

Ciasto domowego wypieku, pachnąca kaszanekę, grochówkę, chleb ze smalcem i ogórkami małosolnymi można było smakować podczas pikniku w Czeszowie.

Zabawę w niedzielę 21 sierpnia po raz pierwszy zorganizowała rada parafialna przy współpracy z miejscową szkołą, która udo-

stępniła teren. Oprócz apetycznej, zdrowej żywności uczestnicy imprezy mogli spróbować szczęścia w loterii fantowej z rowerem górskim w roli głównej, wziąć udział w grach zręcznościowych i konkursach (to dla najmłodszych), a także w za-

R. Gonera rozdawał autografy. Na zdjęciu tuż za nim W. Kilian

bawie tanecznej. „Dochód z festynu zostanie przeznaczony na wykonanie nowego ogrodzenia przy kościele” – mówi proboszcz ks. Kazimierz Olesiński. Duszpasterz parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, leżącej między Trzebnicą a Twardogorą, nie krył zadowolenia z faktu, że z każdą godziną gości było coraz więcej. W ich gronie znalazł się Robert Gonera, znany wrocławski aktor filmowy, i Wiesław Kilian z Urzędu Miasta Wrocław. Obaj, kosztując wiejskich wyrobów, chwalił inicjatywę czeszowskiej społeczności. Wtórowała im Mieczysława Kędziora: „Panuje tu wspaniała atmosfera. Oby więcej takich zabaw” – mówiła, ściskając w ręku kompozycję z suszonych kwiatów, wygraną w loterii fantowej.

KS. JANUSZ GORCZYCA



MARCIN BRACKI

DZIEDZICTWO

ABP MARIAN GOŁĘBIEWSKI
METROPOLITA WROCŁAWSKI



Już sama liczba XXXV, oznaczająca w kolejności tegoroczne Wrocławskie Dni Duszpasterskie, daje impuls do zastanowienia się nad dorobkiem teologicznym i pastoralnym tych Dni, które wpisały się w duchową i intelektualną panoramę naszego miasta i archidiecezji. Tym razem przeżywalimy je w innym kontekście eklesjalnym, bowiem na katedrze św. Piotra zasiadł Benedykt XVI i rzucił hasło-przesłanie: „Jak piękną jest rzeczą być chrześcijaninem”.

Pamięć o archidiecezji łączy się ze wspomnianiem ogólnego tła historycznego, jak i poszczególnych osób, które jej historię tworzyły, np. omawiani w czasie prelekcji księża kardynałowie.

W dziedzictwie odnajdujemy, oprócz zabytków materialnych, wiarę, Eucharystię i liturgię. Nie zatrzymujemy się tylko na historii. Szukamy w niej, jak w pierwszym dniu powiedział Książd Rektor, „nauczycielki życia”, aby tworzyć lepszą przyszłość. Do tej przyszłości należy ewangelizacja nadziei. Kościół jest młody. Przekonała nas o tym Kolonia. Kościół ma głosić współczesnemu, zlaicyzowanemu światu nadzieję, która zawieść nie może. Przesłanki do tej nadziei czerpiemy z historii archidiecezji. Jeśli w trudnych dla Kościoła czasach tyle udało się dokonać, to tym odważniej teraz i w przyszłości trzeba podejmować nowe wyzwania stojące przed Kościołem wrocławskim. Przyszłość należy do chrześcijan odważnych, mężnie wyznających wiarę w Chrystusa i przyznających się do Niego. Świętość, do której dążymy, należy do ludzi odważnych.

Fragment wystąpienia
kończącego XXXV WDD

Wśród wykładów
i konwersatoriów
tegorocznych WDD
każdy mógł znaleźć
coś dla siebie.

tekst i zdjęcia
RADEK MICHALSKI

Organizatorzy dołożyli starań, aby w ciągu trzech dni wykładów połączyć wydobywanie bogactwa historii z szukaniem odpowiedzi na problemy Kościoła, diecezji i parafii w XXI wieku.

Świętowanie

W zagadnienie rocznic i jubileuszów oraz ich roli w Kościele wprowadził słuchaczy abp Marian Gołębiewski. Przypomnił, że nie zawsze religijny jubileusz na Ziemiach Zachodnich był mile widziany przez komunistyczne władze. Co więcej, zdarzały się takie lata, które wymagały, aby Kościół cieszył się „wewnętrznie”, nie manifestując swojej radości w sposób publiczny. Nie zaniedbano jednak, mimo że władzom nie było to na rękę, Wielkiej Nowenny przed jubileuszem 1000-lecia Chrztu Polski. Wtedy też oddano w opiekę Matce Bożej całą archidiecezję. Pomocą dla młodego polskiego Kościoła była pierwsza na tych ziemiach peregrynacja kopii lkonny Częstochowskiej.

Rektor PWT ks. prof. Józef Pater rozwinął zagadnienie wielokulturowości na ziemiach metropolii wrocławskiej. Przytoczył kilka mitów uwiecznionych w propagandzie PRL-owskiej, zafałszowujących rzeczywistość

Pamięć i d



historyczny obraz Ziemi Zachodnich. Plakaty z serii: „1000 lat Polski nad Odrą”, „Byliśmy, jesteście, będziemy” czy: „Wrocław zawsze polski” nie uspokajały nastrojów w relacjach między polskimi repatriantami nowo przybyłymi na Ziemiach Zachodnie a Niemcami. Władze, jak zauważył rektor, eksponowały nie tyle zmienną przecież przez wieki przynależność terytorialną Śląska, co raczej jego piastowskie korzenie. Widać w tym także pewną manipulację historyczną, np. prezentowanie historii Piastów Śląskich do wieku XIV, podczas gdy ostatni z nich zmarł w XVII wieku. Powód jego pominięcia był bardzo prosty – zgermanizowany niszczył „piękny obraz” polskości Ziemi Zachodnich, nakreślany przez PRL.

Na barkach tworzącego się Kościoła znalazło się więc, oprócz jednoczenia ludzi różnych kultur, odkłamywanie rzeczywistości, zarówno współczesnej, jak i historycznej tych ziem.

Rektor KUL-u
ks. prof. S. Wilk
przybliżył
sylwetkę
prymasa
Augusta Hlonda

Życie wiarą

Zespolenie pobożności ludowej z pogłębieniem wiary odpowiedzialnej w Eucharystii było tematem wy-

stąpienia nowego ordynariusza diecezji legnickiej bpa Stefana Cichego. Prezentując fragmenty dokumentów przygotowujących kolejne kongresy eucharystyczne (między innymi ten wrocławski z 1997 roku), pokazał on kolejne zadania, jakim stara się sprostać Kościół, wprowadzając wiernych do coraz odpowiedzialniejszego przeżywania Eucharystii.

Do takiego życia wiarą przygotowywała i przygotowuje katecheza. O niej, w kontekście rzeczywistości powojennej, mówił ks. prof. Waldemar Irek. Wykładowca PWT i Politechniki Wrocławskiej zwrócił uwagę między innymi na obraz ojca jako tego, który w dziecku kształtuje obraz Boga. „Jeśli dziecko widzi modlących się rodziców, to wie, że dla nich modlitwa stanowi wartość” – przypomniał prelegent, podkreślając rolę rodziców, którzy

skie – aby tworzyć lepszą przyszłość

dziedzictwo



mają być dla dziecka pierwszymi katechetami i przekazicielami wiary. Zauważył też dodatkowo, misyjną działalność katechetów w szkole, którzy przez swoją postawę mogą być świadkami dla niewierzących. „Praca katechety to misja, powołanie i zawód” – podkreślił.

Młode parafie gromadziły się przy wznoszonych na nowo świątyniach. O nich właśnie, o historii ich powstawania lub przejmowania po zarządzających nimi Niemcach różnych wyznań, mówił w pierwszym z popołudniowych wykładów ks. prof. Edward Góre-

cki, wykładowca prawa kanonicznego na wrocławskim PWT.

Trzech wielkich ludzi

Trzem szczególnym postaciom Kościoła Ziem Zachodnich poświęcili swoje prelekcje wybitni profesorowie. Cykl ten rozpoczął wykładem o kard. Bolesławie Kominku ks. prof. Jan Krucina, wieloletni współpracownik pierwszego polskiego metropolity wrocławskiego. Ukazał on złożoność mentalną i kulturową nowych mieszkańców starych polskich ziem. Niebagatelną rolę w zacieraniu różnic odegrał Kościół. W swoim wystąpieniu wrocławski profesor ukazał, że kardynał Kominek był tym, który doskonale rozumiał i wyczuwał sytuację, umiając zachować się z pełną delikatnością zarówno wobec przesiedlonych na te tereny Polaków, jak i repatriowanych Niemców, których wielu przebywało jeszcze na tych terenach.

„Laicyzacji państwa może się przeciwstawić jedynie odnowiony katolicyzm obywateli” – słowa Prymasa Polski Augusta Hlonda przypomniał rektor KUL-u ks. prof. Stanisław Wilk. Zmarły w 1948 roku Prymas zajmował się przez ostatnie lata życia organizacją administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich. Jego słowa wydają się tak aktualne, jakby zostały wypowiedziane wczoraj. „Nie wolno rządzić przeciw

interesom państwa, nie wolno się kierować władczymi kaprysami ze szkodą dla dobra kraju, nie wolno sprawy państwa utożsamiać z własną korzyścią lub z korzyścią pewnej grupy obywateli – dobro człowieka i społeczeństwa stanowi główne ograniczenie każdej władzy” – cytował kard. Hlonda prelegent.

Trzeciego dnia mówiono o wielkich ludziach polskiego Kościoła. Bp Jan Kopiec z Opola przybliżył uczestnikom WDD postać kard. S. Wyszyńskiego, skupiając się na jego działaniach na rzecz nowych placówek polskiego Kościoła. „Sprawa Ziem Zachodnich była w latach powojennych podjęta obłudnie przez władze dla testowania wierności Kościoła PRL-owi” – przypomniał Ksiądz Biskup. Jego zdaniem, widać to było szczególnie przy blokowaniu przez władze nominacji do stanu biskupiego. Kard. S. Wyszyński w trudnych sytuacjach potrafił być przy ludziach, przyjeżdżając w latach 50. na tereny Ziem Zachodnich. Dowodem szczególnej odwagi kierowanego przez niego Kościoła był list biskupów polskich do Episkopatu Niemiec.

Na przyszłość – nadzieja

Wielokrotny już gość WDD metropolita katowicki abp Damian Zimoń zabrał głos jako ostatni. Jego wystąpienie połączyło spotkania tegoroczne z przyszłorocznymi. Przedstawiając bowiem program duszpasterski na rok 2006: „Nieść Nadzieję ubogim”, mówił o tym, co organizatorzy postawili sobie za temat przyszłorocznych WDD. Mają one posłużyć dla mądrego przygotowania duchownych i świeckich do niesienia orędzia nadziei. Jak zaznaczył w rozmowie z „Gościem” ks. Józef Pater, zadanie to jest „szczególnie istotne i ważne w Polsce po tak zwanej wielkiej transformacji”.

PODSUMOWANIE

ABP DAMIAN ZIMOŃ
METROPOLITA KATOWICKI

Ważną cechą WDD jest wprowadzanie myśli teologicznych – tu najpełniej wi-
dać ich pastoralny



wymiar. Polska Administracja Kościelna na tych ziemiach to niesamowity przełom. To, że Wrocław po latach stał się na nowo polski, miało i ma duże znaczenie dla całych Ziem Zachodnich. Sam kardynał Kominek na kilka lat przed śmiercią wspominał, że w Krzeszowie chciał stworzyć Katolicki Uniwersytet Ziem Zachodnich – wtedy nie pozwolił mu na to władze komunistyczne. WDD przygotowywane są przez Papieski Wydział Teologiczny. Dawniej działał on na Uniwersytecie Wrocławskim i najstarsi księża z terenu Katowic tam właśnie kończyli studia. Ja o Wrocławiu pamiętam to, co mi mówili – zawsze ciepłe słowa i pozytywne opinie.

KS. PROF. JÓZEF PATER
REKTOR PAPIESKIEGO WYDZIAŁU
TEOLOGICZNEGO

Tegoroczne Dni Duszpasterskie to przede wszystkim refleksja i szukanie własnej tożsamości. Jeśli



chodzi o działalność Kościoła, owszem, ma wymiar nadprzyrodzony, ale przecież działa i pracuje z konkretnymi ludźmi, i stąd ten wymiar duszpasterski. Nie sposób pominąć przy tym szukania tożsamości tak danego człowieka, jak i społeczności, w której ten człowiek żyje i pracuje. Dlatego, przy okazji trzech jubileuszy naszej archidiecezji, postawiliśmy skoncentrować się w czasie XXXV już Wrocławskich Dni Duszpasterskich na pamięci i dziedzictwie naszej metropolii. Nie pominęliśmy przy tym, z czego się cieszyć, tematów dotyczących Eucharystii i ogólnie duszpasterstwa.

XXXV WROCŁAWSKIE DNI DUSZPASTERSKIE

odbywały się od 22 do 24 sierpnia. W ich trakcie głos zabrało 10 zaproszonych prelegentów i odbyło się tyle samo konwersatoriów. W sumie uczestnicy mogli wysłuchać przeszło 15 godzin wykładów i wziąć udział w wielu dyskusjach. Biuro Papieskiego Wydziału Teologicznego – organizatora WDD – przyjęło 600 zgłoszeń od uczestników, przy czym liczba ta nie obejmuje słuchaczy Radia Rodzina, które transmitowało wszystkie wykłady drogą internetową. Patronatem medialnym XXXV WDD objęły wrocławska redakcja „Gościa Niedzielnego” i Radio Rodzina.

Lato w Jugowicach

„Wakacje z Panem Bogiem”

Parafia pw. św. Elżbiety we Wrocławiu od 18 lat organizuje dzieciom letni wypoczynek w swoim Ośrodku Oazowym w Jugowicach, w Górach Sowich.

Dwutygodniowe turnusy pod nazwą „Wakacje z Panem Bogiem” prowadzone są przez młodych wychowawców, pod czujnym okiem proboszcza ks. Franciszka Głoda.

Kolejne punkty dnia w Jugowicach ogłasza dzwonek dzwonka. Z rana – budzi i wzywa wszystkich na poranną gimnastykę, której nieodłącznym elementem są „pajacyki” wykonywane wspólnie z ks. Franciszkiem. Każdy dzień rozpoczyna się i kończy modlitwą. Odczytywany na głos fragment Pisma Świętego (w tym roku były to przypowieści ewangeliczne) staje się tematem do rozmów i zajęć z wychowankami. Po śniadaniu i sprzątaniu pokoi – bo dzieci i wychowawcy sami dbają o porządek w miejscu swego wypoczynku – dzwonek ogłasza zbiorę do wyjścia na spacer w góry, a około godz. 14.00 wzywa dzieci i opiekunów na obiad. Posiłkom towarzyszy zawsze krótka modlitwa, która, tak jak modlitwy poranne i wieczorne, ma uczyć dzieci postawy wdzięczności wobec Boga. Poobiednia sjeść to czas przeznaczony na odpoczynek i rozmowy dzieci z opiekunami. Można wtedy wrócić do fragmentu Pisma Świętego czytanego rano i podyskutować o problemach związanych z życiem wiary. Ponieważ niektórzy z wychowawców są studentami teologii, więc – jako przyszli katecheci – mają okazję sprawdzić swą wiedzę w praktyce, odpowiadając na pytania podopiecznych.

Angela Pluta i Małgorzata Królewicz, które już od kilku lat

współpracują z ks. Franciszkiem, organizują zabawy, konkursy i z zapałem uczą dzieci piosenek i pieśni religijnych, a w piątki prowadzą Drogę Krzyżową. Poświęcają na to 6 tygodni wakacji (wszystkie trzy turnusy) i – podobnie jak inni opiekunowie i pracownicy kuchni – robią to charytatywnie.

„Wakacje z Panem Bogiem” naturalnie nie mogą obejść się bez niedzielnej Eucharystii. Cały turnus (około 60 osób) modli się wspólnie z mieszkańcami Jugowic w kaplicy należącej do parafii pw. św. Barbary w Walimiu (diecezja świdnicka), a gromadka rozśpiewanych dzieciaków od lat spotyka się z życzliwym przyjęciem parafian. Również w niedziele odbywają się dyskoteki, które w oazowym wieczniku organizuje pan Artur, mieszkaniec Ośrodka Charytatywnego „Albertówka” w Jugowicach.

Najmłodszy uczestnicy wyjazdów do Jugowic mają po 8–9 lat, najstarsi – 15–16. Jak zauważa ks. Franciszek, niektórzy z nich są dziećmi uczestników „Wakacji z Panem Bogiem” sprzed lat. Aleksandra Chmielewska (16 l.), która w Jugowicach była już po raz piąty, tym razem pomagała wychowawcom. „Pobyt tutaj, możliwy dzięki pomocy wspaniałych ludzi – mówi – wzmacnia wiarę, daje nadzieję i uczy miłości. Codzienny kontakt z Bogiem przez modlitwy i Eucharystię umacnia mnie duchowo. Tu uczę się kochać Boga i rozumieć Jego miłość, a kontakt z nowymi ludźmi jest okazją do zawiązywania przyjaźni”.

14-letni Patryk swoje wrażenia podsumował krótko: „Polecam wszystkim wyjazd do Jugowic”.

KUBA ŁUKOWSKI

„Kabareton” – zabawy na werandzie to sposób na pochmurne dni w Jugowicach



Dzień Sybiraka dniem pojednania

Tylko wspomnienia?

17 września czczona jest pamięć martyrologii Polaków na Wschodzie.

Tego dnia 1939 roku na teren Kresów Polski, bez wypowiedzenia wojny, wkroczyły dywizje Armii Czerwonej. Dzień ten nierozdzielnie łączy się z 1 września 1939, kiedy to z inicjatywy Rzeszy Niemieckiej rozpoczęła się wojna, podczas której Hitler i Stalin zawarli tajne porozumienia o dokonaniu IV rozbioru naszego suwerennego państwa. Modląc się w rocznicę tego dnia u stóp ogólnopolskiego pomnika Krzyża Zesłańcom Sybiru za pomordowanych na nieludzkiej ziemi i dziękując za cud ocalenia z sowieckiego piekła, mamy świadomość odpowiedzialności za żywe słowo historii. Na naszej nielicznej już grupie spoczywa nie tylko obowiązek głoszenia prawdy, ale także upominania się o oczyszczenie wciąż ropiejącej rany. Bez jej zagojenia nie nastąpi przebaczenie i pojednanie ofiary z katem.

Kard. Bolesław Kominek, metropolita wrocławski, współautor pamiętnego listu ze słowami przebaczenia, skierowanego jesienią 1965 roku przez Prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego do biskupów niemieckich, podkreślał, że podobnego gestu oczyszczenia wojennych ran będą oczekiwali od Polaków sąsiedzi we Wschodzie. Mówiąc o tym podczas Mszy św. we wrocławskiej katedrze dodał, że będzie to stokroć trudniejsze, i nie potrafił określić kto i kiedy podejmie się tego zadania. Wzięli je na siebie sybiracy. Najbardziej pokrzywdzeni i najbardziej uprawnieni do tego działania. W 1998 r. na III Zjeździe Delegatów Związku Sybiraków podjęto uchwałę pod hasłem „Pamięć zmarłym – żyjącym pojednanie”, przekazaną rządowi III RP w formie propozycji zorganizowania Kongresu Pojednania Polska–Rosja. Do dzisiaj pozostaje ona bez odpowiedzi...

17 września polscy sybiracy wołają także w imieniu pokrzywdzonych Rosjan, Kazachów, Buriatów, Tatarów, którzy również cierpieli w sowieckich łagrach. Nie oskarżamy narodu rosyjskiego, a jedynie maniackalny, morderczy system.

Doroczne uroczystości Dnia Sybiraka rozpoczną się 16 września o godz. 11.00 akademią w Dużym Studiu Polskiego Radia Wrocław. 17 września o godz. 11.00 zostanie odprawiona Msza św. pod przewodnictwem abpa Mariana Gołębiewskiego pod pomnikiem na Skwerze Sybiraka. 24 września o godz. 11.00 celebrowana będzie Msza św. w sanktuarium Golgoty Wschodu u ojców redemptorystów przy. ul. Wittiga we Wrocławiu.

ZOFIA HELWING, sybiraczka

Odpust w parafii św. Jacka

Msze św. i festyn osiedlowy

17 sierpnia, we wtorek, w kościele parafialnym pw. św. Jacka odbyła się odpustowa Msza św. W sobotę zaś parafianie spotkali się na osiedlowym pikniku.

„To piąty festyn świętojałkowsky” – mówi Roman Fali-gowski, przed pięciu laty szef Rady Osiedla Swojczyce we Wrocławiu, ale i dziś bardzo aktywny społecznik. To on, przy wsparciu proboszcza parafii ks. Jarosława Grabiaka, sprawił, że mieszkańcy osiedla zlikwidowali dzikie wysypisko śmieci i tam urządzili pierwszy festyn.

Starszych działaczy wspiera młodzież. „Drugą kadencję mamy Młodzieżową Radę – mówi jej przewodnicząca Danuta Jakobsche, studentka. – Przedstawiliśmy miastu projekty, które się spodobały, dostaliśmy dofinansowanie. Otworzyliśmy w pomieszczeniach Rady Osiedla klub internetowy dla dzieci i młodzieży, a w lipcu zorganizowaliśmy



EWA CIECIORKO

półkolonie dla młodszych kolegów. Na wrzesień mamy nowe plany, nikt za nas nie ożywi Swojczyć”.

Podczas festynu młodzież zbierała od starszych mieszkańców zdjęcia, listy, mapy – dokumenty o przeszłości osiedla. Młodzi

Kielbaski, baloniki i cukrowa wata. Dla dzieci wysięg rowerowy

chcą udokumentować jego dzieje i prowadzić kronikę.

Tradycją parafii jest kończenie odpustu Mszą św. za zmarłych na parafialnym cmentarzu. W tym roku zostanie ona odprawiona w ostatnią niedzielę sierpnia. **EC**

Pieniądze z UE

Skuteczni

Powiat wołowski otrzyma środki z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej.

Przebudowa ważnej drogi powiatowej to projekt, na który powiat wołowski pozyskał środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR). Unia dofinansuje 75 proc. kosztów projektu, czyli prawie 600 tys. zł. Realizacja obejmuje m.in. poszerzenie istniejącej nawierzchni o 6,0 m, roboty nawierzchniowe na dł. 1428 m oraz wykonanie ciągu pieszo-jezdnego o szer. 2,5 m na całej długości odcinka.

Już po raz drugi udało się także zdobyć środki z Europejskiego Funduszu Społecznego na programy stypendialne dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych z terenu naszego powiatu. Do wykorzystania jest ponad 443 tys. zł, a na stypendia może liczyć ponad 400 uczniów.

Unia Europejska dofinansuje także informatyzację starostwa. 2 sierpnia zarząd województwa dolnośląskiego zatwierdził do realizacji projekt „Przebudowa oraz rozwój sieci komputerowej i telefonicznej Starostwa Powiatowego w Wołowie”. Tutaj dotacja pokryje 75 proc. kosztów, czyli prawie 468 tys. zł. Głównym celem przedsięwzięcia jest poprawa realizacji usług e-governement i zwiększenie wykorzystywania nowych technologii teleinformatycznych w pracy administracji powiatowej. Jest to już czwarty projekt powiatu wołowskiego, który będzie realizowany z funduszy strukturalnych UE. **Pow**

Woły – symbol Wołowa



*Kolonistki: Katarzyna Kwasiuk i Marzena Hubert
Kolonie „Caritas” w Sulistrowiczach*

Napisałi do nas

Pamiętamy o Sulistrowiczkach

Tegoroczne wakacje spędziliśmy na koloniach w Sulistrowiczkach, w Centrum Szkolenia Wolontariatu Caritas Archidiecezji Wrocławskiej (od 23.07 do 5.08.2005 r.). Spodobało nam się tutaj od chwili przyjazdu. Kadra powitała nas miło i do końca zapewniła ciepłą atmosferę. Jest to ośrodek położony wśród okazałych, rzadko spotykanych drzew, takich jak chojka kanadyjska, buk czerwony, tulipanowiec czy dąb kanadyjski.

Najbardziej utkwiły nam w pamięci wyjazd na basen do Bielawy oraz wycieczka do Świdnicy, gdzie zwiedziliśmy katedrę i Kościół Pokoju. Zapamiętamy też wyprawę

na Ślęzę – wchodziliśmy na nią od przełęczcy Tąpadło niebieskim szlakiem, dość trudnym, ale malowniczym. Choć wszyscy byli bardzo zmęczeni i z trudnością szli w górę, piękne widoki ze szczytu Ślęży poprawiły nam humor. W każdą niedzielę uczestniczyliśmy we Mszy św. w kaplicy pw. Matki Bożej Dobrej Rady, a w środę i czwartek mieliśmy Msze św. tylko dla kolonistów i kadry. Grupa pani Wandy przygotowała „Misterium chleba” w kawiarence przy kaplicy. Po wysłuchaniu wierszy i zaśpiewaniu pieśni podzieliliśmy się chlebem, wypowiadając słowa brata Alberta Chmielowskiego: „Bądź dobry jak chleb”.

Nasze koleżanki i koledzy z Grodna byli na wycieczce we Wrocławiu na zaproszenie Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna. Spotkaliśmy się też z grupą 20 kolonistów z Białorusi, z którymi rozmawialiśmy po polsku, ponieważ wszyscy uczą się języka polskiego.

Każdy wieczer kończył się Apelem Jasnogórskim i tzw. iskierką. Chcielibyśmy bardzo serdecznie podziękować Caritas Archidiecezji Wrocławskiej za zorganizowanie kolonii oraz całej kadrze za trud i czas nam poświęcony.

PANORAMA PARAFII

Wspólnota pw. św. Szczepana w Szczepanowie (dekanat Środa Śląska)

Zjednoczeni historią i przyszłością

W nocy z 21 na 22 sierpnia mieszkańcy Szczepanowa, Brodna, Kobylnik, Słupa i Zakrzowa ze swoim nowym proboszczem wyruszyli na pielgrzymkę do Łagiewnik, Wieliczki i Wadowic.

Razem z nimi pojechali parafianie z Kulina. Mieszkańcy wspólnot, w których przyszło posługiwać ks. Ryszardowi Cymanowi, modlili się razem w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia, w przeddzień 100. rocznicy urodzin św. S. Faustyny, oraz o beatyfikację Jana Pawła II w jego rodzinnym mieście.

Dzień przed pielgrzymką pożegnali chór dziecięco-młodzieżowy „Odrodzenie” z dalekiego Drohobycza na Ukrainie. W uroczystość Wniebowzięcia NMP 15 sierpnia zaśpiewał on w kościele w Szczepanowie. Wielu parafian wzruszył do łez i przywołał wspomnienia z miejsc, do których sięgają ich korzenie.

Repatrianci

W 1946 roku ks. Jakub Steiner, proboszcz polskiej wspólnoty pw. MB Różańcowej w Żydaczowie na obecnej Ukrainie, wraz z parafianami wyruszył ostatnim transportem na Zachód. Byłymi wagonami dojechali do Malczyc. Ks. J. Steiner trafił do Szczepanowa, gdzie posługiwał do 1954 r. Pozostali repatrianci osiedlili się w wioskach powiatu średzkiego oraz w Toszku, Lubiążu i Nowej Ru-



JOLANTA SĄSIADK

dzie. Do tej ostatniej dotarła mama ks. Ryszarda Cymana, który od czerwca tego roku jest proboszczem w Szczepanowie. Tak oto zamknęło się koło historii kilku pokoleń Polaków, którym wojenna zawierucha kazała opuścić rodzinne strony i na obczyźnie szukać swojego miejsca lub zabrała im ojczyznę, skazując na obcą państwowość, język i obyczaje.

„Mieszkańcy Szczepanowa z polską gościnnością przyjęli chór z Drohobycza – mówi Mariusz Kozak, dyrektor OSiR w Środzie Śląskiej. – W zamian usłyszeliśmy religijne i patriotyczne pieśni, pięknie wykonane w naszym ojczystym języku. Była to lekcja patriotyzmu i świadectwo pielęgnowania polskości”. W kościele wierni bili brawo, a wieczorem, w miejscowym zespole szkół, młodzi znakomicie bawili się na dyskotecce. Goście zwiedzali okolicę, byli w Świdni-

cy, Krzeszowie i Wrocławiu oraz wzięli udział w dożynkach gminnych w Proszkowie.

Trzy świątynie

Wzmianka o pierwszym kościele katolickim w Szczepanowie pochodzi z 1333 roku, obecnie, późnogotycki, zbudowano w 1571 r. W 1867 r. powstała neogotycka świątynia protestancka, którą po wojnie przejęli katolicy i stała się kościołem pomocniczym pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Staraniem poprzedniego proboszcza ks. Andrzeja Kubiszyna w latach 90. wykonano prace remontowe w obu budynkach. Dzięki ofiarności mieszkańców Brodna, w 1981 r., gdy proboszczem był ks. Stanisław Góra, powstał tam kościół filialny pw. św. Maksymiliana M. Kolbego. Na cmentarzu zbudowano kaplicę pogrzebową.

JOLANTA SĄSIADK

KS. KANONIK RYSZARD CYMAN

środkzi wicedziekan, urodził się w 1951 roku w Nowej Rudzie. Świecenia kapłańskie przyjął w 1976 r. Przez minione 17 lat był proboszczem w parafii pw. św. Marcina w Kulinie. Za jego czasów na czterech tamtejszych cmentarzach parafialnych powstały kaplice pogrzebowe. Chciałby podobną wybudować dla nekropolii w Szczepanowie.

Świątynia parafialna

ZDANIEM PROBOSZCZA

Bardzo zależy mi na obecności wiernych w kościele i wzmacnianiu wspólnoty przez sakramenty. Część parafian angażuje się w życie religijne. Przygotowują wspaniałe uroczystości, jak tegoroczny odpust w Brodnie czy Wniebowzięcie NMP. Pięć kobiecych róż Żywego Różańca modli się w intencjach wspólnoty, a 22 ministrantów dba o oprawę liturgiczną Mszy św. Parafia pw. św. Szczepana liczy 1860 mieszkańców, wśród których nie brakuje młodych rodzin z dziećmi. To dla nich stworzono zespół szkół, którego dyrektor otwarty jest na współpracę. Zaprosił do placówki gości z Ukrainy. Posiłki dla nich przygotowały mieszkanki Szczepanowa. Chór z Drohobycza założyła i prowadzi Maria Galas, prezes Polskiego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Odrodzenie”. Wspierają ją Węgierka Olga Tomaszczuk, Ukrainka Halina Kozak i Żyd Alfred Schreyer. Wszyscy mówią po polsku i promują naszą kulturę. Chór przyjechał na zaproszenie burmistrza Środy Śląskiej Bogusława Krasuckiego. Organizatorami pobytu chóru byli radna powiatowa Wanda Łata i M. Kozak. Taka współpraca różnych środowisk cieszy i rodzi optymizm.

Zapraszamy na Msze św.

- Niedziele: 8.30, 11.30 – Szczepanów, kościół pomocniczy; 10.00 – Brodno
- Dni powszednie: 9.00 lub 18.00 – Szczepanów, kościół parafialny